

Sygnatura akt II AKa 17/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Eichstaedt

Sędziowie: SA Piotr Feliniak

SA Sławomir Wlazło (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Łukasz Szymczyk

przy udziale: K. G., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 r.

sprawy **M. F. (1) z art. 13 §1 kk w zw. z art. 148 §1 kk w zb. z art. 157 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk; art. 263 §2 kk;**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 16 października 2014 r. sygn. akt II K 121/13

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II AKa 17/15

UZASADNIENIE

M. F. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 30 grudnia 2012 roku w Ż., woj. (...), w Salonie (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia N. L. (1) oddał w jego kierunku strzał z broni palnej nieustalonego rodzaju, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu tego, że pokrzywdzony był ubrany w kamizelkę kuloodporną, czym spowodował u N. L. (1) obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej prawego przedramienia oraz zasinienia okolic prawego biodra, które naruszyły czynności narządu jego ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

II. w dniu 30 grudnia 2012 roku w Ż., woj. (...), posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną nieustalonego rodzaju oraz amunicję do tej broni, tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 16 października 2014 roku w sprawie II K 121/13 orzekł:

I. oskarżonego M. F. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 30 grudnia 2012 roku w Ż., województwa (...), w salonie (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia N. L. (1), usiłował dokonać tego czynu, oddając w jego kierunku strzał z broni palnej nieustalonego rodzaju, lecz

skutku tego nie osiągnął ze względu na to, że doznane przez pokrzywdzonego obrażenia nie spowodowały jego zgonu, przy czym swoim działaniem oskarżony spowodował u N. L. (1) obrażenia ciała w postaci rany przetrzałowej prawego ramienia, obejmującej ranę wlotową w części boczno - tylnej ramienia, nad stawem łokciowym, o średnicy około 8 mm, ranę wylotową w części przyśrodkowej ramienia o średnicy około 10 mm i przebiegający w łączącej je linii krwiak śródmięśniowy w okolicy mięśnia trójgłowego ramienia, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała trwającym dłużej niż 7 dni, a nadto obrażenie ciała w postaci zasinienia bocznej prawej powierzchni tułowia o wymiarach 6 cm na 4 cm, to jest popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. F. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, z tym, że nadto ustalił, iż ilość posiadanej przez niego amunicji była nieustalona, i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności połączył i orzekł wobec niego karę łączną 8 lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 lutego 2013 roku do dnia 08 lutego 2013 roku oraz od dnia 20 maja 2013 roku do dnia 17 marca 2014 roku.

Ponadto wyrok zawiera rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych i kosztach sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok w całości co do winy, zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. - poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zabranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przypisaniu oskarżonemu przestępstw opisanych w pkt I i II zaskarżonego rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie dawał podstawy do przypisania M. F. (1) w/w czynów, przy jednoczesnym pominięciu części zebranego w sprawie materiału dowodowego, formułowaniu wniosków nie znajdujących oparcia w zebranych materiale dowodowym i argumentowanych na podstawie niejasnych kryteriów oraz sporządzeniu uzasadnienia wyroku nie spełniającego kryteriów ustawowych;

2) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. - poprzez brak dokonania w procesie o charakterze poszlakowym jakichkolwiek ustaleń faktycznych weryfikujących jedną z trzech możliwych wersji zdarzeń, podczas których N. L. (1) mógł doznać obrażeń w postaci rany przetrzałowej prawego ramienia i to pomimo tego, iż materiał dowodowy w w/w zakresie został w części zgromadzony i ujawniony na rozprawie, a nadto w sytuacji gdy z okoliczności dotyczących w/w wersji wynika, iż z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością w nocy z 30.12.2012 r. na 31.12.2012 r. użyto broni palnej na ul. (...) w Ż. poprzez oddanie strzałów do co najmniej jednej uciekającej osoby;

3) art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. - poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej i brak pełnego wyjaśnienia zdarzeń jakie miały miejsce w nocy 31.12.2012 r. około godziny 2.48/2.49 przy ul. (...) w Ż. i to pomimo tego, że w aktach sprawy znajdowała się kopia artykułu prasowego wskazującego na dodatkowe, nie zweryfikowane okoliczności oddania strzałów z broni palnej w w/w miejscu i czasie, a także istniała możliwość zweryfikowania rzeczywistego miejsca pobytu J. A. w czasie wykonywania przez nią połączenia telefonicznego z dyżurnym KPP w Ż.;

4) art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. - poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej i brak pełnego wyjaśnienia wersji zdarzeń podanej przez N. L. (1), w trakcie których miał doznać obrażeń prawego ramienia - w szczególności poprzez brak ustalenia czy w okresie pomiędzy 28.12.2012 r. a 4.01.2013 r. N. L. (1) korzystał z profesjonalnej pomocy medycznej, a także poprzez brak ustalenia gdzie i w jakiej dacie w przedziale

od 28.12.2012 r. do 4.01.2013 r. N. L. (1) zaopatrzył się w dostępną wyłącznie na receptę szczepionkę surowicy przeciwężcowej;

5) art. 207 § 1 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 424 k.p.k. - poprzez dokonanie oględzin zawartego na płycie CD zapisu z nagrania monitoringu pochodzącego z lokalu (...) w Ż. z nocy 30.12.2012 r. przy jednoczesnym braku opisanego w/w czynności i spostrzeżeń Sądu oraz stron w treści protokołu rozprawy oraz poprzez brak dokonania porównania w/w zapisów z treścią protokołu oględzin w/w nagrania sporządzonego przez sierżanta J. B. w dniu 4 stycznia 2013 r., a także z pominięciem opisów fragmentów w/w nagrania zawartych w opiniach biegłych M. Ś., B. Z. oraz wspólnej opinii J. R. i M. K. w sytuacji istnienia istotnych różnic pomiędzy spostrzeżeniami Sądu zawartymi w uzasadnieniu wyroku a treścią w/w dowodów;

6) art. 207 § 1 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 424 k.p.k. - poprzez dokonanie oględzin zawartego na płycie CD [k.1007, plik IC_D__011] nagrania rozmowy telefonicznej przeprowadzonej przez J. A. z dyżurnym KPP w Ż. w nocy 31.12.2012 r. przy jednoczesnym braku opisanego w/w czynności i spostrzeżeń Sądu oraz stron w treści protokołu rozprawy, w sytuacji gdy podczas odtwarzania w/w nagrania ujawniono istotne różnice pomiędzy treścią zapisu audio, a treścią protokołu z dnia 15.01.2013 r. obejmującego zapis w/w rozmowy [k.81];

7) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonywanie zbiorczych ocen zeznań części świadków oraz części ujawnionych w toku rozprawy dokumentów oraz zaniechanie ich szczegółowego omówienia i zestawienia z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami;

8) art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 194 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. - poprzez naruszenie zasady obiektywizmu i dopuszczenie na rozprawie dowodu z kompleksowej opinii biegłych z zakresu broni i balistyki oraz zapisów wizualnych, w którym opisana w treści postanowienia teza dowodowa była tezą kierunkową, sugerującą oczekiwaną odpowiedź;

9) art. 366 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 207 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez brak wykazania inicjatywy dowodowej nakierowanej na zabezpieczenie oryginału nagrania monitoringu z lokalu (...) w sytuacji, gdy do materiału dowodowego sprawy załączono wyłącznie kopię w/w nagrania sporządzoną niezgodnie z wymogami procesowymi oraz poprzez zaniechanie ustalenia czy w/w nagranie jest kompletne oraz czy nie nastąpiła ingerencja w treść w/w nagrania ze strony innych osób;

10) art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez tłumaczenie niedających się usunąć wątpliwości wyłącznie na niekorzyść oskarżonego M. F. (1) przy jednoczesnym odwoływaniu się w w/w zakresie do wielokrotnie przywoływanych przez Sąd, w miejsce rzetelnych ustaleń faktycznych - /cyt/ „zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego”;

11) art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez brak wyjaśnienia wymagających wiadomości specjalnych rozbieżności pomiędzy opisem obrażeń prawego ramienia N. L. (1) zawartych w opinii biegłego K. N. (1), a treścią protokołu oględzin w/w obrażeń z dnia 4 stycznia 2013 r. sporządzonego przez funkcjonariuszy policji i zastąpienie opinii biegłego w w/w zakresie własnymi wnioskami Sądu [k.79-80 uzasadnienia wyroku];

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił zarzucanych mu czynów, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał ku temu podstaw - przy jednoczesnym braku prawidłowego rozważenia alternatywnych wersji doznania obrażeń przez N. L. (1);

Także z ostrożności procesowej - zaskarżonemu wyrokowi - na zasadzie art. 438 pkt.1 k.p.k. - zarzucił:

II. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie - art.7 k.p.k. w zw. z art.410 k.p.k. oraz art.424 § 1 pkt.1 i 2 k.p.k. - poprzez brak choćby rozważenia możliwości przyjęcia, że sprawca działał

z zamiarem wyłącznie wywołania obrażeń ciała u N. L. (1) i w konsekwencji poprzez brak dokonania wyczerpującej oceny czy zachowanie oskarżonego nie wyczerpywało wyłącznie znamion art.157 § 1 kk. - w sytuacji gdy nawet przy przyjęciu oceny Sądu dotyczącej przebiegu zdarzeń z nocy 30.12.2012 r. z lokalu (...) ilość wątpliwości dotyczących rzeczywistego zamiaru działania sprawcy przemawiała za co najmniej rozważeniem w/w ewentualności.

Z uwagi na powyższe obrońca wniosł:

a) o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów;

ewentualnie

b) o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,

a także z ostrożności procesowej - ewentualnie:

c) o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu wskazanego w punkcie I zaskarżonego rozstrzygnięcia i przyjętej w w/w zakresie kwalifikacji prawnej i przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu opisanego normą art. 157 § 1 kk i w konsekwencji znaczne obniżenie wymierzonej M. F. (1) kary za w/w czyn.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej argumenty, po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym. Tym samym nie mogły stanowić podstawy ani do zmiany ani do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem zasady sformułowanej w art. 7 k.p.k. i pozostała wszechstronną, bezstronną, a nadto nie naruszyła granic swobodnej oceny dowodów, jak również zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Jak wynika z treści uzasadnienia, Sąd nie pominął przy wyrokowaniu żadnego dowodu, który mógł mieć znaczenie w sprawie, wszystkie okoliczności szczegółowo rozważył i uzasadnił dlaczego, i w jakim zakresie zdeterminowały one poczynione ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy w sposób rzetelny i szczegółowy wyjaśnił przyczyny, dla których określone dowody uznał za wiarygodne, a innym tego waloru odmówił.

Odnosząc się zaś do poszczególnych argumentów podnoszonych w apelacji, wskazać należy, iż wbrew stanowisku obrońcy, Sąd zastosował jednolite kryteria do oceny wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, opinii biegłych, a także do pozasobowych dowodów w szczególności nagrania z monitoringu w klubie (...) z dnia zdarzenia.

Chybnym jest zarzut, iż sprzeczności dotyczące szczegółów przebiegu zdarzenia, w przypadku oskarżonego, zostały zinterpretowane na jego niekorzyść, a wydane w sprawie orzeczenie jest oczywiście niesprawiedliwe jak podniósł to apelujący na rozprawie apelacyjnej rozszerzając wniesiony środek odwoławczy.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacyjnych stwierdzić należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy skarżący przytoczy okoliczności wskazujące, że Sąd I instancji dokonał tych ustaleń pomijając istotne dowody, ignorując powszechnie akceptowaną wiedzę, czy doświadczenie życiowe, a zasadność dokonanych ocen i wniosków nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Autor apelacji takich okoliczności nie przedstawił.

Wbrew bowiem twierdzeniom apelującego sąd przeprowadził wszystkie dowody w sprawie, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie i prawidłowo je ocenił.

Sąd I instancji po zapoznaniu się z nagraniem z monitoringu i na jego podstawie w ustaleniach faktycznych minuta po minucie, sekunda po sekundzie odzwierciedlił rzeczywisty przebieg zdarzeń w dniu 30 grudnia 2012 roku z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego. Z zapisu tego wynika, że w dniu zdarzenia w Salonie (...) obecny był oskarżony i

pokrzywdzony . Faktu tego nie kwestionowały strony postępowania , a okoliczność tę uznać należy za udowodnioną. Udowodnione jest również to , że oprócz tych osób w salonie gier obecne były inne osoby część z nich (Ci , którzy mieli znaczenie dla wydarzeń w palarni tego salonu) została przesłuchana w charakterze świadków w toku postępowania dowodowego w sprawie w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym .

Z zapisu z monitoringu wynika , że oskarżony wraz z innymi osobami przebywał w momencie zdarzenia w palarni Salonu (...).

Z zapisu tego wynika nadto , że w pewnym momencie do tego pomieszczenia wszedł pokrzywdzony wraz z inną osobą . Między tymi osobami doszło do zdarzenia wskazującego , że są one skonfliktowane . W konflikcie tym uczestniczył oskarżony i pokrzywdzony – ubrany w białą odzież . Podczas tego zdarzenia oskarżony rozpoczął przemieszczanie się w stronę korytarza przyległego do pomieszczenia palarni , a w palarni pozostała jego wystawiona ręka zwrócona w stronę pokrzywdzonego . W tym momencie osoby będące w klubie (...) odwróciły się w stronę palarni , a świadek K. S. usłyszała huk . Huk ten był na tyle intensywny , że wzbudził u niej niepokój skutkujący wezwaniem ochrony lokalu . W tym czasie pokrzywdzony złapał się za prawą rękę (zbliżył rękę lewą do swej prawej – to sformułowanie sąd I instancji traktuje tożsamo) i wybiegł z pomieszczenia palarni ocierając się o futrynę drzwi . Futrynę tę następnie wytarła K. S. gdyż była ona ubrudzona brudną cieczą .

Ten przebieg zdarzeń przy uwzględnieniu obrażeń ciała pokrzywdzonego N. L. (1) i sposobu ich powstania wskazuje na to , że w dniu zdarzenia doznał on rany postrzałowej prawego przedramienia . Faktu tego nie zmieniają zeznania świadków N. L. (1) , D. J. , D. Ś. czy wyjaśnienia oskarżonego . Te osobowe dowody wskazują jedynie na to , że nikt w dniu zdarzenia nie widział broni palnej w ręku oskarżonego ; nie świadczą one o tym, że broni nie użyto . O użyciu broni palnej w niniejszej sprawie , co warto podkreślić , nie świadczą dowody bezpośrednie , a poszlaki powiązane przez sąd I instancji w logiczny , spójny łańcuch odzwierciedlający rzeczywisty przebieg zdarzeń w Salonie (...).

Ta okoliczność wynika z prawidłowych ustaleń sądu opartych na opiniach biegłych i na zapisie z monitoringu. Zapisie , który był obrońcy dostępny , a którego ten poza obejrzeniem na rozprawie przed sądem I instancji nie oglądał (karta.1518) . Zapis ten jest jednak takim samym dowodem w sprawie jak inne dowody.

Strony postępowania mogły się z nim zapoznać w każdym czasie , dokonać jego oceny i ocenę swą eksponować w toku postępowania karnego . Apelujący nie uczynił tego . Zapoznał się z nagraniem na rozprawie i nie wnosił uwag do jego treści nie wnosząc również zastrzeżeń do przebiegu zdarzenia z niego wynikającego . Takich samych uwag nie wnosił obrońca również do opinii biegłych (karta1643-opinia CLK , karta 1196-opinia M. Ś. , karta 1078-opinia K. N. (1) , karta 976-opinia W. D.) ; nie składał również innych wniosków dowodowych niż te , które pozytywnie zostały przez sąd I instancji rozpoznane (przed zamknięciem przewodu sądowego strony zgodnie oświadczyły , że nie zgłaszają żadnych wniosków dowodowych).

Apelujący dowody w postaci opinii biegłych jak i zapis z monitoringu zaczął dopiero kwestionować w złożonym środku odwoławczym .

Odwołujący lakonicznie stwierdza w apelacji , że ustalenia faktyczne nie są zgodne z zapisem z monitoringu ; niezgodności tej nie wskazując.

Sąd Apelacyjny w Łodzi procedując w tej sprawie (o czym poinformował strony na rozprawie apelacyjnej) zapoznał się z zapisem przedmiotowego monitoringu , tak jak z każdym dowodem w sprawie. Po zapoznaniu się z tym dowodem sąd odwoławczy porównał zapis z monitoringu z ustaleniami faktycznymi zawartymi od strony 1 do 21 pisemnych motywów orzeczenia sądu I instancji . Po dokonaniu tegoż porównania sąd odwoławczy stwierdził , że ustalenia faktyczne sądu I instancji w całości , w zakresie zdarzenia , oparte są na tym zapisie. Wierne odzwierciedlenie tego zapisu znajduje się w ustaleniach sądu orzekającego w sprawie. Ustaleniom faktycznym w tej części nie można zarzucić żadnych luk , pominieć lub nadinterpretacji . Ustalenia te uznać należy za pełną pisemną relację z treści zapisu video zawartego na płycie zawierającej przebieg zdarzeń w dniu 30 grudnia 2012 roku w Salonie (...).

Podnieść w tym miejscu należy, że nie ma żadnych wątpliwości co do tego iż zapis z monitoringu znajdujący się na płycie w aktach sprawy jest zgodny z faktycznym przebiegiem wydarzeń w zakresie przedmiotowego zdarzenia. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego przedmiotem opinii biegłych: S. i Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego jest rzeczywisty i autentyczny zapis zdarzenia. Przedmiotem czynności biegłych była płyta w pudełku oznaczonym X extreme DVD-R. Taką płytę analizował biegły S. i taką płytę analizowali biegli z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego. Biegli Ci w swych opiniach wyjaśnili z jakiego powodu w sprawie istnieją dwie takie płyty (z zapisem zdarzeniem w salonie gier) z tym, że jedna oznaczona zapisem „kopia”. Z wyjaśnień biegłego Ś. wprost wynika, że pierwsza z płyt nie była możliwa do odtworzenia z powodów błędu w samym nośniku, a nie w jej treści. Fakt istnienia innych płyt, nie dyskredytuje opinii biegłych, ani nie wpływa na ich ocenę. Zauważyć bowiem należy, iż w początkowej fazie postępowania przygotowawczego sprawdzanych było wiele możliwych wersji zdarzenia i inne zdarzenia, które w tym czasie miały miejsce w Ż., a które mogły doprowadzić do ujęcia sprawcy zajęć w Salonie (...). Zabezpieczono wówczas inne nagrania z kamer monitoringów w Ż..

Te inne zdarzenia, które w toku czynności śledczych zostały wyeliminowane są przedmiotem innych postępowań nie mających związku z postrzeleniem N. L. (1), zabezpieczone nagrania stanowią dowód w tych sprawach. Hipotezę o innym przebiegu zdarzeń, innym miejscu postrzelenia pokrzywdzonego eksponuje obrońca oskarżonego w złożonej apelacji. W tym samym środku zaskarżenia obrońca dezawuuje również fakt powstania rany postrzałowej u pokrzywdzonego. Apelujący zmierza do podważenia prawidłowych ustaleń sądu, przy czym sam popada w sprzeczności w złożonym środku odwoławczym raz twierdząc, że do postrzału doszło na ulicy (...), raz, że rana u pokrzywdzonego nie była postrzałową. W ten sposób obrona w jednym piśmie procesowym wskazuje na dwie możliwe wersje wydarzeń nie zauważając jednak, że wzajemnie się one wykluczają. Powstanie ran postrzałowych u N. L. (1) według obrony miało mieć miejsce na ulicy (...) w Ż.. Ta sugestia obrony nie wynika jednak z żadnych dowodów w sprawie; nie wskazuje na tę wersję ani pokrzywdzony, ani oskarżony, ani inny dowód w sprawie. Z żadnego dowodu nie wynika bowiem, że pokrzywdzony na tej ulicy miał być w dniu 30 grudnia 2012 roku. Taka wersja zdarzeń stanowi zatem jedynie hipotezę lansowaną przez obrońcę, wynikającą z jego twierdzeń zawartych w apelacji.

Sąd dysponuje nagraniem z monitoringu na, którym widać oskarżonego i pokrzywdzonego – osoby te zaprzeczają, że doszło wtedy do oddania strzału. Pokrzywdzony twierdzi, że obrażeń ciała doznał w innych okolicznościach. Te dwie wersje sąd winien zatem sprawdzić co prawidłowo uczynił – jedną z nich wykluczając. Wersję zdarzeń z ulicy (...) odrzucił jako tę nieprawdopodobną i nie wynikającą z żadnego dowodu, a stanowisko swe prawidłowo uzasadnił na stronie 46-48 pisemnych motywów orzeczenia. Tego rozumowania nie sposób podważyć w żaden logiczny sposób. Inne rozumowanie doprowadziłoby do tego, że sąd musiałby sprawdzać wszystkie zdarzenia, które miały miejsce w Ż. do dnia 4 stycznia 2013 roku. Należałoby również zbadać to, skąd miał lek w zastrzyku pokrzywdzony i czynić to z urzędu bez wniosków dowodowych i przy bierności stron postępowania w szczególności obrońcy.

Pokrzywdzony nie ujawnił gdzie nabył ten lek, podał, iż nie z legalnego źródła – ustalenie więc apteki w, której mu ten lek sprzedano nie byłoby możliwe, a zwrócenie się o to do aptek (na terenie G., S. i innych miejscowości na terenie kraju, jak wskazuje obrońca w apelacji, nie przedstawiając dowodu na to, że pokrzywdzony opuszczał Ż.) z zapytaniem czy lek taki sprzedawano nie byłoby celowe – obrona nadto o to nie wniosła w postępowaniu przed sądem I jak i II instancji.

Weryfikowanie ewentualnej strzelaniny na ulicy (...) w Ż. w oparciu o doniesienia prasowe, czy weryfikowanie rzeczywistego miejsca pobytu świadka A. również nie jest celowe w niniejszym postępowaniu - obrona również o to nie wniosła w postępowaniu przed sądem I jak i II instancji.

Te czynności zmierzałyby do czynienia ustaleń odnośnie zdarzenia na ulicy (...), a to nie jest zasadne z powodu uwag, o których powyżej, a szczególnie tych poczynionych przez sąd I instancji w pisemnych motywach orzeczenia. Te zapatrywania sądu meriti, Sąd Apelacyjny w Łodzi całkowicie podziela i aprobuje. Taka sama sytuacja dotyczy podnoszonych w apelacji rozbieżności między treścią zapisu audio zawierającym zapis rozmowy świadka A. z dyżurnym ruchu KPP w Ż., a protokołem z dnia 15.01.2013 roku. Te okoliczności sąd I instancji omówił w pisemnych

motywach orzeczenia od karty 74 prawidłowo uznając , że zeznania J. A. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy .

Obrona w toku postępowania sądowego nie wykazała się inicjatywą dowodową , ale i nie kwestionowała prawdziwości dowodów w sprawie np. nagrania z monitoringu podnosząc jedynie w postępowaniach wпадkowych , że nie wynika z niego , aby doszło do oddania strzału z broni palnej przez oskarżonego do pokrzywdzonego . Obrona ten dowód wskazywała jako świadczący o niewinności M. F. (1) . Niezrozumiałym jest zatem dlaczego to dopiero w postępowaniu apelacyjnym obrońca oskarżonego prawdziwość tego dowodu podważa i czyni to bez żadnych rzeczowych argumentów , myląc płyty zabezpieczone w sprawie -zawierające nagranie z monitoringu w Salonie (...) , z innymi płytami , nie zauważając , która płyta była odtwarzana przez biegłych i stanowiła podstawę wydanych w sprawie opinii . Jeżeli inne płyty w ocenie obrony miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy , mógł się z nimi obrońca zapoznać i po tej czynności wnieść o ich odtworzenie na rozprawie , ewentualnie wnieść o powołanie biegłych . Z apelacji wynika natomiast , że obrońca nie zapoznając się z materiałem dowodowym w postaci 13 płyt ; sam stwierdza , że nie wie co na nich jest nagrane (K.37-38 apelacji) – kwestionuje natomiast ich zapis twierdząc , że uchybieniem po stronie sądu jest ich nieodtworzenie na rozprawie . W tym miejscu jeszcze raz stanowczo stwierdzić trzeba , że zapis na jakimkolwiek nośniku danych zabezpieczony w sprawie lub dołączony do niej podlega takim samym regułom poznawczym jak inny dowód z wyłączeniem , co oczywiste , dowodów z bezpośredniego przesłuchania świadków . Sąd , strony postępowania mogą zapoznać się z takim dowodem , jak i z innymi dowodami znajdującymi się w aktach sprawy – wnieść o ich kopię także w zakresie dowodów na nośnikach cyfrowych . Sąd z całymi aktami sprawy zapoznał się i nie znalazł podstaw do ich odtworzenia na rozprawie i uczynił to prawidłowo . Obrona z zapisami nie zapoznała się , nie wniosła o ich odtworzenie , a zapisy te kwestionuje .

Sąd I instancji procedując w sprawie nie popełnił również błędu w zakresie oceny pozostałych dowodów . Opinie wydane przez biegłych są jasne i pełne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności . Nie są one sprzeczne wewnętrznie , ani między sobą .

Dezawuowanie opinii biegłych przez apelującego ma na celu jedynie podważenie ich w sposób nieuprawniony i zmierza do interpretowania ich przez obronę w sposób dowolny .

Próbując podważyć opinię biegłych M. Ś. , B. Z. , czy wspólną opinię J. R. i M. K. apelujący nie przedstawia żadnych logicznych argumentów mogących zdyskredytować te opinie , a jedynie wskazuje na ich sprzeczność z treścią nagrania z monitoringu i spostrzeżeniami sierżanta J. B. . Odnosząc się do tego zarzutu zauważyć należy w pierwszej kolejności , że sprzeczności między zapisem z monitoringu , a stwierdzeniami sądu zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia sąd II instancji nie dostrzegł . Po drugie stwierdzić i przypomnieć trzeba , że przepisy procedury karnej zobowiązują sąd do zasięgnięcia opinii biegłych jeżeli stwierdzenie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiedzy specjalnej – art. 193 § 1 k.p.k.. Taką wiedzą posiadają biegli , o których powyżej . Wiedzy takiej nie posiada sierżant policji J. B. , dokonujący czynności procesowych w sprawie – nie jest on biegłym . Gdyby jego wiedza i wiedza obrońcy , na podstawie ich spostrzeżeń , była wystarczająca to te osoby byłyby powołanymi biegłymi w sprawie , a ich opinie stanowiły podstawę ustaleń faktycznych .

W sytuacji gdy między opiniami biegłych zachodzi sprzeczność sąd wysłuchuje biegłych ewentualnie dopuszcza dowód z opinii innych biegłych , ale tych którzy w sprawie w tym charakterze zostali przesłuchani – art. 201 k.p.k. .

W przedmiotowej sprawie między opiniami biegłych sprzeczności nie wystąpiły . Sąd wysłuchał biegłych na rozprawie , zadawał biegłym pytania tak jak i obrona oraz oskarżyciel i wszelkie ewentualne rozbieżności wyeliminowali biegli w ustnych opiniach .

Zaznaczyć należy , że te rozbieżności dotyczyły jedynie kategoryczności stwierdzeń biegłych odnośnie tego czy na zapisie z monitoringu widoczna jest smuga po wystrzale pocisku z broni palnej . Istnienie smugi i ocena czy była ona efektem wystrzału z broni palnej nie miało jednak największego znaczenia w sprawie . Fakt wystrzału z broni palnej

przez oskarżonego ustalił sąd I instancji na podstawie innych dowodów , a w szczególności powiązania w logiczną całość poszlak w sprawie.

Odnośnie pozostałych biegłych to stwierdzić trzeba również , że opinia biegłego K. N. (1) jest również jasna , pełna i zupełna . Biegły ten w sposób fachowy logiczny i konsekwentny wskazywał na to , iż u pokrzywdzonego doszło do powstania rany postrzałowej określił , jej rozmiar – tak kanału wlotowego jak i wylotowego oraz podał dlaczego wersja podawana przez pokrzywdzonego N. L. (1) nie jest prawdopodobna . Powodem do dyskredytowania tejże opinii , jak chce tego obrona , nie może być fakt , iż podczas wydawania opinii ustnej biegły nie był w stanie podać jaką miarką przy ocenie rozmiaru rany posługiwał się . Ta okoliczność mogłaby mieć znaczenie wtedy gdyby z materiału dowodowego wynikało , że miarka taka miała inną skalę niż powszechnie przyjęta . To czy zaś była to miarka chirurgiczna , czy inna lekarska nie ma w ocenie sądu odwoławczego znaczenia ; ważnym jest , że miała podziałkę w centymetrach i milimetrach , a zdolności biegłego do odczytu takich wartości nikt nie kwestionował i nie kwestionuje . Znaczenia dla oceny opinii tego biegłego nie ma też ilość ran postrzałowych , które on widział podczas pracy zawodowej . Biegły ma wiadomości specjalne potrafił ocenić obrażenia ciała u człowieka ; przedstawił ich sposób powstania i stanowisko swe prawidłowo uzasadnił . Biegły N. logicznie również wytłumaczył dlaczego rana u pokrzywdzonego nie mogła powstać od nadziania się na płot . Wskazał , że wskazuje na to przebieg rany . Biegły wytłumaczył również logicznie dlaczego osoba , która ewentualnie na taki płot nadziewałaby się nie mogłaby tego procesu zakończyć przebijając ciało na przestrzał i nie mogła wyciągnąć ciała obcego z rany . Ciała obcego w postaci płotu – ogrodzenia , a nie jak sugeruje obrońca ciała nie związanego z podłożem . W tym miejscu zaznaczyć trzeba również , że przedstawiając wersję o nadzianiu się na płot N. L. (1) nie podaje położenia tego miejsca , nie ujawnia odzieży , w której tego dnia był oraz osób z którymi był lub z którymi jak twierdzi w dniu zdarzenia spożywał alkohol . N. L. (1) nie wskazuje nawet dnia , w którym zdarzenie to nastąpiło .

Odnośnie zarzutu co do tej opinii polegającego na jej sprzeczności z protokołem oględzin obrażeń ciała u pokrzywdzonego N. L. (1) , dokonanych przez funkcjonariuszy policji i sposzrzeniami sądu , to aktualne są rozważania zawarte powyżej dotyczące tego samego elementu , a dotyczące opinii biegłych i sposzrzeń osób nie posiadających wiadomości specjalnych . Zaznaczyć trzeba również , że do tego elementu sąd odniósł się na karcie 79-80 uzasadnienia i w tym zakresie dokonał prawidłowej oceny , której nie można zarzucić dowolności .

Sąd orzekający nie dostrzegł również , aby pytania sformułowane do biegłych były pytaniami sugerującymi przebieg zdarzeń . Obrońca nie zauważa , że sąd pytając biegłych o hipotetyczny lot pocisku z zapytaniem tym zwrócił się do biegłych balistyków . Biegły balistyk ma wiedzę specjalną z zakresu broni palnej . To zaś determinowało zadane pytanie , bo tylko Ci biegli mogli ustalić „czy pocisk wystrzelony z broni , którą mógł posiadać oskarżony trafiłby w pokrzywdzonego” . Sąd dopuścił ten dowód gdy miał wiedzę o tym , że pokrzywdzony ma ranę postrzałową , był w salonie gier , był tam huk , wystawiona ręka oskarżonego , reakcja pokrzywdzonego na ten huk . O co zatem miał pytać sąd biegłych balistyków? .

Biorąc powyższe pod uwagę , zarzuty apelacyjne pod adresem sądu w postaci błędu w ustaleniach faktycznych będących podstawą wydanego orzeczenia , bezczynność sądu w zakresie nieprzeprowadzenia dowodów , a także dowolną a nie swobodną oceną dowodów należy odrzucić .

Zarzuty te należy uznać za bezzasadne i to w stopniu oczywistym .

Na marginesie podnieść również należy , że w sprawie (wbrew twierdzeniom obrony) badane były ślady GSR . Z uwagi jednak na sposób ich zebrania , a w szczególności przechowywania odzieży z tymi śladami , dowód ten przez sąd został pominięty przy ustaleniach faktycznych , a sąd uczynił tak rozstrzygając wszelkie wątpliwości na korzyść oskarżonego .

Nieprawdziwe jest również twierdzenie obrony , że sąd nie rozważył innej kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego . Sąd I instancji szczegółowo i poprawnie prawniczo , na kartach od 95 do 99 , uzasadnił dlaczego M. F. (1) nie można przypisać innego czynu niż z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Nie chcąc powielać prawidłowych rozważań sądu meriti podnieść można jedynie, że prawidłowo sąd uznał, że kierując broń palną do człowieka z niedużej odległości – w obrębie jednego pomieszczenia zamkniętego i czyniąc to w okolicy jego klatki piersiowej sprawca takiego zachowania, musi godzić się z tym, że doprowadzi do jego zgonu. Przyjęcie w takim stanie faktycznym, iż strzelający działał jedynie w celu spowodowania obrażeń ciała pokrzywdzonego jest nieuprawnione. Gdyby bowiem oskarżony chciał tylko spowodować obrażenia ciała z pewnością celowałby w nogi N. L. (1), a nie jego tułów, czyli w część ciała człowieka, w której znajdują się wszystkie organy ważne dla jego życia. Uszkodzenie serca, płuca, wątroby, trzustki czy jelit przy pomocy broni palnej prowadzi do zgonu.

Podsumowując stwierdzić należy, że omówiony powyżej środek odwoławczy i zaprezentowane w nim zarzuty, nie mogły być podstawą do wzruszenia prawidłowego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcia Sądu I instancji, tym bardziej, że orzeczona kara nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

Uwzględniając natomiast aktualną sytuację majątkową oskarżonego oraz fakt, iż od dłuższego czasu pozostaje on pozbawiony wolności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego M. F. (1) od kosztów sądowych za postępowanie przed sądem drugiej instancji.